

Agnieszka Osiecka, Gafy

Hanna Konieczna

Im więcej w życiu raf,
tym więcej strzelam gaf,
Kamyczku, ty mnie zbaw,
ja proszę.

Nie piję czarnych kaw,
nie puszę się jak paw,
a sławę wielkich sław
mam w nosie...

Ale od szkolnych ław,
miast bawić się w "pif paf",
wtrącałam się do spraw
nie swoich.

Był w moim życiu graf,
był ktoś z Agencji CAF,
mówili mi: "I Love",
ja - w nogi.

Nie biłam panom braw,
pytałam: "czy pan wpływ
przepłynie taki staw
jak stąd dotąd?"

Na plażach i wśród traw,
ja setki strzelam gaf,
to już nie ślepy traf,
Kamyczku, ty mnie zbaw,
o, redaktorze! proszę-
ty mnie zbaw